POSTSCRIPTUM POLONISTYCZNE, 2026 • 2 (38)
doi: 10.31261/PS_P.2026.38.16
ISSN 2353-9844

Nicole Dołowy
https://orcid.org/0000-0001-7256-8226
Instytut Slawistyki PAN
Warszawa, Polska

Kamil Czaiński
https://orcid.org/0000-0003-2113-8669
Instytut Slawistyki PAN
Warszawa, Polska

Maciej Mętrak
https://orcid.org/0000-0002-5285-4580
Instytut Slawistyki PAN
Warszawa, Polska

Ślązacy w świetle badań nad żywotnością etnolingwistyczną wspólnot posługujących się językami kolateralnymi*

The Silesians in the Context of Research on the Ethnolinguistic Vitality of Communities Speaking Collateral Languages

Abstract: This article presents the results of research into ethnolinguistic vitality in Silesia. Ethnolinguistic vitality is conceptualised as a dynamic system of interrelated factors determining whether a community perceives itself, and is perceived by others, as a distinct group with a shared identity and language. The research was conducted using the questionnaire

* Artykuł powstał w ramach grantu SONATA BIS Narodowego Centrum Nauki „Różnorodność językowa w Polsce: języki kolateralne, działania na rzecz języków i konceptualizacja tożsamości zbiorowej" (2020/38/E/HS2/00006).

method between 2022 and 2024 as part of the "Linguistic Diversity in Poland: Collateral Languages, Language-Oriented Activities and Conceptualization of Collective Identity." In addition to Silesia, the research was conducted in Kashubia, Podhale, Masuria and Podlachia – regions where collateral languages are spoken. These are languages that, due to their proximity to the dominant language, are often considered to be its dialects. The proposed model of ethnolinguistic vitality includes 2 observable variables – intergenerational language transmission and subjective linguistic competence – as well as 11 latent variables. These include collective identity, the relationship between identity and language, the nature of identity, language ownership ideology, ideology of collaterality, language practices, linguistic subordination/affirmation, emotions associated with language use, reluctance to use the language in public places, negative experiences, and profits resulting from language proficiency. The article discusses all these variables, examining specific aspects of ethnolinguistic vitality in Silesia based on the results of questionnaire surveys.

Keywords: ethnolinguistic vitality, collateral languages, Silesia, Silesian

Abstrakt: Artykuł przedstawia wyniki badań nad żywotnością etnolingwistyczną na Śląsku. Żywotność etnolingwistyczna została ujęta jako dynamiczny układ wpływających na siebie czynników, które warunkują to, że dana zbiorowość postrzega siebie i jest postrzegana jako odrębna grupa o wspólnej tożsamości i wspólnym języku. Badania zostały przeprowadzone metodą kwestionariuszową w latach 2022–2024 w ramach grantu „Różnorodność językowa w Polsce: języki kolateralne, działania na rzecz języków i konceptualizacja tożsamości zbiorowej". Oprócz Śląska projekt realizowano na Kaszubach, Podhalu, Mazurach i Podlasiu – w regionach, w których używane są języki kolateralne, a więc takie, które ze względu na bliskość z językiem dominującym często uważane są za jego dialekty. Zaproponowany model żywotności etnolingwistycznej obejmuje 2 cechy obserwowalne: przekaz międzypokoleniowy języka i subiektywną ocenę kompetencji językowych, oraz 11 cech ukrytych: tożsamość zbiorową, relację tożsamości i języka, charakter tożsamości, ideologię własności języka, ideologię kolateralności, praktyki językowe, subordynację/afirmację językową, emocje związane z używaniem języka, niechęć do używania języka w miejscach publicznych, negatywne doświadczenia oraz korzyści wynikające ze znajomości języka. W artykule omówiono wszystkie te elementy, analizując poszczególne cechy żywotności etnolingwistycznej dla Śląska w oparciu o wyniki badań kwestionariuszowych.

Słowa kluczowe: żywotność etnolingwistyczna, języki kolateralne, Śląsk, śląski

Wstęp

Badania nad żywotnością etnolingwistyczną wspólnot posługujących się językami mniejszościowymi sięgają lat 70. XX wieku. Pierwsi podjęli się ich kanadyjscy psychologowie społeczni, chcący ustalić, jakie czynniki powodują, że mniejszości zachowują odrębność etniczną i językową w długotrwałym kontakcie ze społeczeństwem dominującym i jego językiem. Żywotność etnolingwistyczna została przez nich zdefiniowana jako to, „co powoduje, że dana grupa będzie się zachowywała jako odrębny i aktywny podmiot zbiorowy w relacjach międzygrupowych" (Giles, Bourhis, Taylor, 1977:

308)[1]. Badania żywotności etnolingwistycznej rozwijały się w wielu kierunkach przez kolejne dekady (Bourhis i in., 2019). Równolegle do nich pojawiła się refleksja skierowana na kwestie ekologii językowej (Haugen, 1972) i tego, co powoduje, że język mniejszościowy jest używany i przekazywany kolejnym pokoleniom, oraz przeciwnie – jakie warunki przyczyniają się do tego, że praktyki językowe i transmisja słabną. Celem tak ujętych badań było zwrócenie uwagi na konieczność przeciwdziałania zmianie językowej i jej odwrócenia (Fishman, 1991; Lewis, Simons, 2010). Socjolingwiści opowiadali się natomiast za podejściem interdyscyplinarnym, obejmującym zarówno dane ilościowe, jak i dane jakościowe, oraz podkreślali znaczenie zaangażowania społeczności i szerszego spojrzenia na możliwość zachowania języka (zob. Bucholtz, Hall, 2008). To w tym nurcie sytuujemy prowadzone przez nas badania (Dołowy, Mętrak, red., 2026).

Objęliśmy nimi pięć wspólnot posługujących się językami kolateralnymi w Polsce: śląską, kaszubską, mazurską, góralską (podhalańską) i podlaską. Pojęcia *języki kolateralne* używamy w znaczeniu zaproponowanym przez jego autora, Jeana-Michela Eloya, badacza romańskiego kontinuum języków oïl na północy Francji, oraz popularyzatora jego koncepcji na gruncie polskiej socjolingwistyki, Tomasza Wicherkiewicza (Eloy, éd., 2004; Wicherkiewicz, 2014). Są to zatem autochtoniczne odmiany językowe związane z określonym terytorium i blisko spokrewnione z językiem dominującym, z którym pozostają w dyglosyjnej, hierarchicznej relacji. Ich status jest często kwestionowany (pomimo ewentualnego uznania na pewnym poziomie, jak w przypadku języka kaszubskiego), a ich prestiż pozostaje niski, gdyż są uważane za dialekty języka dominującego. Wspólnoty ich użytkowników postrzegane są jako „regionalne", a nie etniczne lub narodowe.

Koncepcja „kolateralności" wyrasta z zaproponowanego przez Heinza Klossa modelu wyodrębniania języków w oparciu o kryteria strukturalne (*Abstandsprache* – języki przez dystans) lub społeczno-polityczne

[1] Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty obcojęzyczne w tłumaczeniu własnym.

(*Ausbausprache* – języki przez rozwój) (Kloss, 1967). Dla języków typu *Abstand* uzasadnieniem odrębności jest uznanie obiektywnych (wewnątrzjęzykowych: gramatycznych, fonetycznych, leksykalnych) różnic między nimi a innym kodem (w naszym przypadku dominującym) za wystarczająco duże. W przypadku typu *Ausbau* podkreśla się natomiast kwestie pozajęzykowe: prestiż, istnienie formalnych kodyfikacji, korpusu tekstów, funkcjonowanie języka w różnych domenach. Takie ujęcie traktuje granice między odmianami językowymi jako nieustannie kształtowane przez procesy społeczne – także obiektywne czynniki podlegają bowiem subiektywnej interpretacji. Odmiany językowe, które badaliśmy, traktowane są jako genetycznie zbyt bliskie językowi dominującemu, by uznać ich odrębność w ujęciu *Abstand*. Ich użytkownicy podejmują jednak pewne działania z pozycji *Ausbau*, dążąc do upodmiotowienia swoich wspólnot, kodyfikacji i rewitalizacji języków, podniesienia ich statusu prawnego oraz uzyskania państwowego wsparcia. Takie działania, mające na celu uznanie lokalnego języka za odrębny i pełnoprawny, bez wątpienia intensywnie prowadzone są na Śląsku.

Metodologia badań

Badania nad żywotnością etnolingwistyczną wspólnot posługujących się językami kolateralnymi prowadziliśmy dwutorowo. Pierwszym filarem były badania ilościowe, bazujące na autorskim kwestionariuszu. Składał się on z części metrykalnej oraz 61 pytań odnoszących się do następujących sześciu obszarów: 1) tożsamość zbiorowa i relacja języka z tożsamością; 2) transmisja międzypokoleniowa języka kolateralnego; 3) praktyki językowe wraz z samooceną kompetencji językowych; 4) postawy wobec języka kolateralnego (w tym doświadczenia negatywne i korzyści płynące z używania języka oraz związane z tym emocje); 5) ideologie językowe (w tym ocena adekwatności używania języka kolateralnego w różnych miejscach i z różnymi interlokutorami,

a także w różnych jego formach); 6) postrzeganie statusu i ochrony języka (zob. Kotnarowski, Dołowy, Mętrak, 2026).

Na Śląsku zebraliśmy 420 wypełnionych ankiet, stanowiących możliwie szeroką reprezentację osób zamieszkujących region: 52,2% odpowiadających stanowiły kobiety, 47,8% mężczyźni; 37% respondentów i respondentek było w grupie wiekowej poniżej 34. roku życia, 47% w wieku od 35 do 65 lat i 16% powyżej 66. roku życia. Około połowa (50,7%) mieszkała na wsi, a porównywalna część (49,3%) w różnej wielkości miastach. Wykształcenie wyższe zadeklarowało 44,4%, średnie 30,5%, zawodowe 15,8%, a podstawowe 9,3%. Przeważająca część odpowiadających (69,8%) określiła się jako osoby niezaangażowane w sprawy regionu (w tym jego kultury i języka), pozostałe 30,2% stanowiły osoby w różnym stopniu zaangażowane w te sprawy.

Na podstawie wyników procentowych dla każdego z pytań kwestionariusza stworzyliśmy przy użyciu narzędzi psychometrii (Furr, Bacharach, 2013) szereg wyznaczników żywotności etnolingwistycznej i obliczyliśmy ich siłę we wszystkich regionach. Prowadzone prace miały charakter komparatystyczny. W niniejszym artykule omawiamy poszczególne cechy żywotności etnolingwistycznej dla Śląska w oparciu o wyniki badań kwestionariuszowych.

Części ilościowej projektu towarzyszyły socjolingwistyczne badania jakościowe prowadzone w każdym z regionów – na Śląsku[2] przez Kamila Czaińskiego i Macieja Mętraka. Opierały się one na pogłębionych wywiadach z mieszkańcami Śląska – aktywnymi lub potencjalnymi (Grenoble, Whaley, 2006: 172) użytkownikami języka śląskiego, a także z osobami działającymi na rzecz tego języka. Wywiadom towarzyszyła obserwacja uczestnicząca lub nieuczestnicząca. Dodatkowo dla każdego z regionów w oparciu o źródła zastane opisany został szeroki kontekst, w jakim wspólnota funkcjonuje i który wpływa na jej żywotność

[2] Śląsk rozumiemy w naszych badaniach jako cały obszar występowania języka śląskiego w granicach Polski, a więc subregiony katowicko-rybnicki, opolski i cieszyński, pomijamy natomiast Dolny Śląsk.

etnolingwistyczną (zob. Czaiński, Mętrak, 2026). Cały ten materiał umożliwił zinterpretowanie wyników badań ilościowych.

Żywotność etnolingwistyczna wspólnot posługujących się językami kolateralnymi

Żywotność etnolingwistyczna to dynamiczny układ wzajemnie wpływających na siebie czynników, które warunkują to, że określona zbiorowość postrzega siebie i jest postrzegana jako odrębna grupa o wspólnej tożsamości i języku. Składają się na nią zarówno cechy „obiektywne", a więc dane socjodemograficzne (liczba użytkowników języka; proporcja osób identyfikujących się z grupą posługującą się językiem kolateralnym do zamieszkujących w regionie osób identyfikujących się wyłącznie z grupą dominującą; status grupy i jej języka oraz prawne możliwości ich wsparcia; instytucje, poprzez które wspólnota może chronić i rozwijać swoją kulturę i język), jak i ich subiektywny odbiór – to, w jaki sposób grupa odczuwa swoje miejsce w regionie; na ile czuje się zmarginalizowana; czy ma poczucie, że może się swobodnie wyrażać, tworzyć i uczestniczyć w życiu publicznym. W spojrzeniu na żywotność etnolingwistyczną wspólnot posługujących się językami kolateralnymi istotne są więc postawy wobec języka oraz ich wpływ na to, czy jest on używany w różnych domenach oraz przekazywany kolejnym pokoleniom. Kluczowe znaczenie ma także to, na ile i w jaki sposób odczuwana jest przynależność do wspólnoty, jak kształtowane są granice etniczne (Barth, 2004) ze społecznością dominującą i czy grupa bazuje na nich przy kreowaniu i wzmacnianiu swojej identyfikacji.

Wśród cech, które przyjęliśmy za wskaźniki żywotności etnolingwistycznej wspólnot posługujących się językami kolateralnymi, w tym Ślązaków, wyróżniliśmy dwie kategorie. Pierwszą stanowią cechy obserwowalne, które mogą zostać bezpośrednio zmierzone. Należą do nich t r a n s m i s j a m i ę d z y p o k o l e n i o w a j ę z y k a k o l a t e r a l n e g o

oraz subiektywna ocena kompetencji językowych osób objętych badaniem. Transmisję międzypokoleniową wspólnot języków kolateralnych rozpatrujemy dalej w dwóch aspektach: transmisji do respondenta/respondentki oraz transmisji od respondenta/respondentki. W pierwszym przypadku można mówić o różnych typach transmisji: pełnej (wszystkie pokolenia mówią w języku kolateralnym); mieszanej (język kolateralny jest obecny, ale nie jest jedynym językiem używanym w kontaktach rodzinnych); zerwanej (język był używany przez starsze pokolenia, ale nie został przekazany respondentom); braku transmisji (nikt w rodzinie nie mówi w języku kolateralnym). Z kolei transmisja od respondenta/respondentki dzieli odpowiadających na tych, którzy rozmawiają w języku kolateralnym ze swoimi dziećmi (transmisja podtrzymana), i tych, którzy nie przekazali języka potomkom (transmisja zerwana). Kompetencje językowe (rozumienie, mówienie, czytanie, pisanie) oceniali sami respondenci.

Pozostałe cechy, które braliśmy pod uwagę przy opisie, są cechami ukrytymi, a więc takimi, których nie da się bezpośrednio zaobserwować, ale które przejawiają się w konkretnych postawach, poświadczonych w odpowiedziach na poszczególne pytania ankiety (Furr, Bacharach, 2013). Zostały one zidentyfikowane w oparciu o badania krytycznej socjolingwistyki zajmującej się językami zagrożonymi (w tym badania nad ideologiami językowymi, postawami wobec języka, nowomówcami, praktykami językowymi, wpływem negatywnych doświadczeń na przekazywanie i używanie języka) oraz relacjami między tożsamością zbiorową a językiem. Na tej podstawie wyodrębniliśmy 11 następujących cech ukrytych:

1) tożsamość zbiorowa – określa stopień, w jakim respondenci i respondentki odczuwają związek z innymi osobami identyfikującymi się z grupą mniejszościową, a w jakim ze społecznością dominującą;
2) tożsamość a język – opisuje postrzeganie roli języka w tworzeniu tożsamości zbiorowej;

3) charakter tożsamości – mówi o tym, w jakim stopniu tożsamość grupy jest inkluzywna, tj. otwarta na osoby, które z niej nie pochodzą, ale czują się z nią związane, a w jakim stopniu jest ekskluzywna, tj. postrzegana jako przeznaczona tylko dla osób spełniających szereg kryteriów, w tym tych związanych z pochodzeniem;
4) ideologia własności języka – to przekonanie, że pewna grupa ludzi „posiada" język i ma prawo go używać bardziej niż inne osoby. Im silniejsza jest ideologia własności języka, tym bardziej respondenci i respondentki mają skłonność do wierzenia, że ludziom z zewnątrz trudno jest nauczyć się tego języka i tym trudniej im zaakceptować osoby, które poznały go poza przekazem domowym;
5) ideologia kolateralności – jest cechą ukrytą najsilniej związaną z charakterem badanych języków – odnosi się do wartościowania języka, które objawia się w różnych przeświadczeniach na temat tego, czym on jest (problematyka dialekt/język), czy powinien być chroniony przez państwo, a także czy i w jakiej formie powinien być nauczany;
6) praktyki językowe – odnoszą się do tego, kto, z kim, gdzie i jak często używa języka kolateralnego;
7) subordynacja/afirmacja – ukazuje ideologie językowe wpływające na poczucie adekwatności używania języka kolateralnego w różnych sytuacjach, w tym w sytuacjach publicznych oraz w obecności osób nienależących do wspólnoty lub nieznających jej języka. Wiąże się z występującą często w grupie mniejszościowej ideologią uprzejmości – unikaniem używania kodu niezrozumiałego dla części obecnych osób – oraz ideologią podporządkowania językowego, tj. przekonaniem o nieadekwatności używania języka mniejszościowego w sytuacjach formalnych;
8) emocje towarzyszące posługiwaniu się językiem – od emocji negatywnych (wstyd) przez poczucie naturalności po dumę;
9) niechęć do używania języka w miejscach publicznych – odnosi się do tego, jak ideologie językowe wpływają

na praktyki językowe, a konkretnie do niechęci do używania języka w sytuacjach, w których poprzez publiczne mówienie w nim osoba może zostać zidentyfikowana jako należąca do wspólnoty języka kolateralnego;

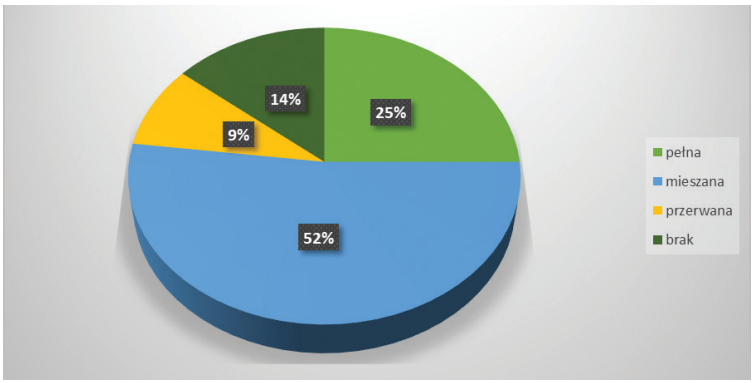
10) n e g a t y w n e d o ś w i a d c z e n i a związane z używaniem języka – odnoszą się do tych doświadczeń, które wiązały się ze zniechęcaniem do mówienia w języku kolateralnym (przede wszystkim ze strony osób mających autorytet: rodziców i nauczycieli) czy wręcz z zakazywaniem tego, a także z wyśmiewaniem bądź stosowaniem agresji z powodu używania języka kolateralnego;
11) k o r z y ś c i – to kategoria, która odzwierciedla z jednej strony pozytywne doświadczenia związane z używaniem języka kolateralnego, a z drugiej strony odczuwaną dzięki temu satysfakcję. Korzyści mogą odnosić się do życia wspólnotowego („udane życie towarzyskie") lub być utylitarne („lepsza praca", „przydatne przyjaźnie", „realizowanie pasji").

W tym dynamicznym układzie poszczególne cechy wpływają na siebie nawzajem, wzmacniając bądź osłabiając żywotność etnolingwistyczną wspólnoty. Stworzony przez nas katalog cech nie jest zamknięty. Obliczenia statystyczne wykazały, że wybranych 13 czynników (transmisja międzypokoleniowa, kompetencje językowe oraz 11 cech ukrytych) wpływa na żywotność etnolingwistyczną wspólnot posługujących się językami kolateralnymi. Ich waga nie jest jednak równa dla każdej z badanych przez nas grup, gdyż ich znaczenie zależy od szerokiego kontekstu społeczno-politycznego i historyczno-kulturowego, w którym te wspólnoty funkcjonują w relacji z grupą dominującą. Rola każdej ze składowych powinna więc być interpretowana w odniesieniu do innych cech żywotności etnolingwistycznej i rozpatrywana w świetle realiów życia wspólnoty. Poniżej proponujemy taką interpretację dla Śląska.

Żywotność etnolingwistyczna na Śląsku

Transmisja międzypokoleniowa

Transmisja międzypokoleniowa do respondenta/respondentki



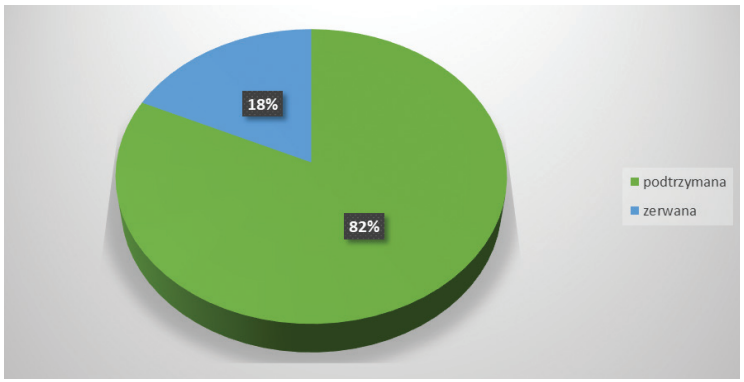
Wykres 1. Transmisja międzypokoleniowa od respondenta/respondentki na Śląsku
Źródło: opracowanie własne.

Jak pokazano na wykresie 1, zdecydowana większość naszych śląskich respondentów i respondentek zadeklarowała, że języka uczyła się w przekazie rodzinnym, przede wszystkim od rodziców (76,9%) i/lub dziadków (67,4%), a w mniejszym zakresie od dalszych członków rodziny (35,5%). Niższe wyniki odnotowaliśmy dla innych sytuacji bezpośredniego, codziennego kontaktu z sąsiadami (42,9%) i znajomymi (41,9%), kolegami i koleżankami w szkole (36,2%) lub pracy (17,4%) oraz w lokalnych stowarzyszeniach i organizacjach (13,3%). Dla porównania bardziej sformalizowane kanały przekazu języka – lekcje i kursy szkolne lub pozaszkolne – dały odpowiednio wyniki zaledwie 2% i 1%. Śląsk okazał się zatem w naszych badaniach regionem o stosunkowo silnej transmisji międzypokoleniowej języka.

Przekłada się to na drugi (po Podhalu) najwyższy odsetek deklaracji pełnej transmisji języka w rodzinie (24,8% odpowiadających

deklarowało używanie w domu wyłącznie śląskiego) i pierwszy pod względem transmisji mieszanej (52,1%). Znaczy to, że łącznie dla ponad trzech czwartych naszych respondentów i respondentek język śląski stanowił język pierwszy lub jeden z języków kontaktów domowych. W przypadku 8,8% odpowiadających przekaz śląskiego został przerwany, a dla 14,3% nie był on nigdy językiem rodziców ani dziadków. Sposób i jakość transmisji są jednak znacznie zróżnicowane w ramach regionu. Wyraźną różnicę w natężeniu przekazu międzypokoleniowego widać między miastem a wsią dla transmisji pełnej – ten rodzaj transmisji występuje na wsi ponad trzykrotnie częściej niż w mieście. W miastach zaś znacznie częściej mamy do czynienia z brakiem lub zerwaniem przekazu. Z pewnością jest to efekt przekonań i ideologii ustanawiających nierówny prestiż języka lokalnego i polszczyzny ogólnej, w środowisku miejskim dużo silniej skłaniających do zerwania transmisji i pełnej asymilacji językowej z grupą dominującą. Większych różnic nie ma natomiast w przypadku transmisji mieszanej, niezależnie od miejsca zamieszkania odpowiadających.

Transmisja międzypokoleniowa od respondenta/respondentki



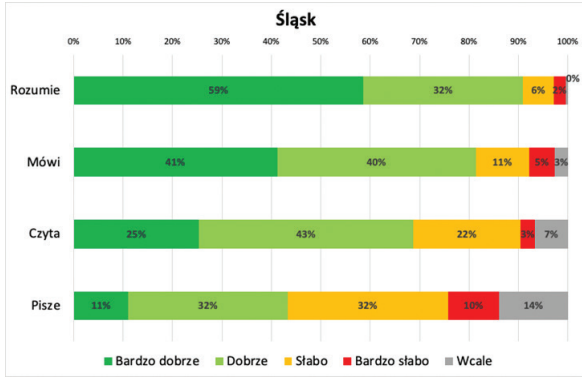
Wykres 2. Transmisja międzypokoleniowa od respondenta/respondentki na Śląsku
Źródło: opracowanie własne.

Również w tym aspekcie Śląsk wyróżnia się na tle pozostałych badanych regionów, ponownie wykazując drugi najwyższy wynik, tuż po Podhalu (zob. wykres 2). Deklaracja podtrzymania transmisji języka w rodzinie dotyczy aż 82% z całej liczby 209 odpowiadających, którzy sami poznali język w domu i mają dzieci i/lub wnuki. Nie zawsze jednak utrzymanie transmisji oznacza faktyczne używanie śląskiego przez młodsze pokolenia. Podobnie jak w przypadku transmisji do respondenta/respondentki, także tutaj skuteczność przekazu warunkowana jest przez wiele czynników niezależnych od osoby ankietowanej – rodzice świadomie przekazujący język potomkom zwracali nieraz uwagę na ich niechęć do aktywnego posługiwania się kodem, z którym nie mają kontaktu w środowisku rówieśniczym. Badania jakościowe wskazują, że różnice w transmisji języka mogą zachodzić nawet w obrębie jednej rodziny i zależą od czynników zewnętrznych. Częstą motywacją, by nie przekazywać śląskiego dzieciom, bywa chęć asymilacji z niemówiącym po śląsku środowiskiem szkolnym oraz troska o „brak problemów w szkole", zwłaszcza w nauce języka polskiego. Tego typu sytuacje wyraźnie ukazują wpływ, jaki na obiektywnie obserwowalne zjawiska językowe wywierać mogą wspomniane już ideologie i poglądy dotyczące niższego prestiżu odmiany lokalnej, jej nieprzystawania do współczesnych kontekstów i kojarzenia z brakami w edukacji.

Kompetencje językowe – samoocena

Respondenci i respondentki ze Śląska deklarowali wysokie kompetencje językowe, w większości aspektów lepsze niż we wszystkich pozostałych badanych regionach, z wyjątkiem Podhala, zarówno pod względem pasywnym (rozumienie, czytanie), jak i pod względem aktywnym (mówienie, pisanie) (zob. wykres 3). Śląski bardzo dobrze rozumie w swojej ocenie 58,6% odpowiadających, 32,1% uważa zaś, że rozumie ten język dobrze. Zaledwie 8,5% respondentów i respondentek ocenia, że rozumie śląski słabo lub bardzo słabo. W przypadku czytania wysokie

kompetencje deklaruje 68,3% odpowiadających, kolejne 21,7% twierdzi, że czyta po śląsku słabo, a 6,7% – wcale. 81% ankietowanych oceniło swoją umiejętność mówienia po śląsku jako bardzo dobrą (41%) lub dobrą (40%). Słabo mówi 10,7%, a bardzo słabo zaledwie 5,2%. Jedynie 2,7% respondentów i respondentek twierdzi, że nie mówi po śląsku wcale.



Wykres 3. Kompetencje językowe na Śląsku – samoocena
Źródło: opracowanie własne.

Inaczej przedstawia się sytuacja z pisaniem: jako bardzo dobre swoje kompetencje widzi 11%, a dobre – 31,9%. Łącznie ponad 56% pytanych uważa, że pisze słabo (32,1%), bardzo słabo (10,2%) lub nie umie pisać wcale (13,8%). Słabsza ocena kompetencji pisania może wiązać się ze stosunkowo dużą świadomością istnienia propozycji standardu ortograficznego (obecnie niemal uniwersalnie przyjęty *ślabikŏrzowy szrajbōnek*), którego zasady nie są jednak powszechnie nauczane, a więc uważane za trudne i szerzej nieznane. Odpowiada to trendom w innych regionach, gdzie wyższy stopień standaryzacji języka powoduje większy opór w jego stosowaniu w piśmie z obawy przed popełnieniem błędu. Mimo to na Śląsku aż 92,6% odpowiadających miało kontakt z pisaną śląszczyzną, a 72,4% zadeklarowało, że zdarza im się używać tego języka w piśmie. W grupie tej znajdują się zatem również osoby nisko oceniające swoje kompetencje.

Tożsamość zbiorowa

Wartość cechy ukrytej „tożsamość zbiorowa" jest na Śląsku najwyższa spośród wszystkich badanych regionów. To tu ankietowani najchętniej określali się w kategoriach swojej grupy, zarazem przy wyraźnie słabszej identyfikacji z Polską i Polakami. W pytaniu o samookreślenie tożsamościowe odpowiedź „Polak/Polka" wybrało 56,9% osób, podczas gdy w każdym z pozostałych regionów wskaźnik ten przekraczał 80%. Za Ślązaka/Ślązaczkę uznało się tymczasem 85,2%, co wskazuje, że istotna część badanych traktuje obie te identyfikacje w sposób rozłączny.

Wyniki te nie mogą dziwić w świetle obserwowanego od ponad trzech dekad (a mającego swoje korzenie w procesach jeszcze wcześniejszych) rozwoju ruchu zmierzającego do społecznego i prawnego uznania odrębnej narodowości śląskiej. Badania ankietowe, jak również równolegle prowadzone wywiady pogłębione potwierdzają, że narracja emancypacyjna popularna w środowiskach aktywistycznych ma swoje odbicie także w opiniach wyrażanych przez osoby niezaangażowane. Trzeba jednak podkreślić, że określenia *Ślązak/Ślązaczka* mogą być – i są – rozmaicie rozumiane. Wyrażane poczucie odrębności nie musi oznaczać traktowania Ślązaków jako grupy narodowej, może równie dobrze – na co zwracano uwagę w wywiadach i co zgadza się z poczynionymi przez nas obserwacjami terenowymi – odzwierciedlać silne więzi jedynie z lokalną wspólnotą językową czy terytorialną. Na uwagę zasługuje ponadto fakt, że identyfikacja europejska okazała się najpopularniejsza właśnie na Śląsku. To jedyny z pięciu regionów, gdzie wybrała ją ponad połowa ankietowanych (52,9%). Widzimy w tym związek z popularną na Śląsku narracją – potoczną, ale i przejmowaną przez działaczy emancypacyjnych – akcentującą silniejsze niż reszta kraju związki historyczne regionu z przestrzenią czeską czy niemiecką, a co za tym idzie – większą „zachodniość" jego kultury.

Tożsamość a język

Z wysokim wskaźnikiem „tożsamości zbiorowej" łączy się w przypadku Śląska także wysoka wartość cechy „tożsamość a język" (choć nie jest to wynik wyjątkowy – podobne odnotowaliśmy na Kaszubach i Podhalu). Język jest zatem uważany za bardzo ważne spoiwo grupy, a jego znajomość jest przedstawiana jako kluczowy wyznacznik przynależności grupowej oraz element odróżniający od innych. 91,4% ankietowanych uznało język za najważniejszy wyróżnik Ślązaków od pozostałych mieszkańców Polski – wyraźnie więcej niż np. kuchnię (76,2%), zwyczaje (62,4%), odrębną historię (57,1%) czy inną mentalność (51,2%). Z kolei 80% badanych za ważny element bycia Ślązakiem uważa mówienie po śląsku. W tym przypadku jednak jeszcze ważniejszymi okazały się subiektywne odczuwanie śląskiej tożsamości (90,2% odpowiedzi) oraz znajomość lokalnych tradycji (92,1%), co odpowiada również poglądom wyrażanym w wywiadach, gdzie wiele osób wskazywało, że o ile posługiwanie się językiem śląskim w zasadzie implikuje przynależność do wspólnoty, o tyle nie jest ono samo w sobie konieczne, by móc się do niej zaliczać. Samoidentyfikacja oraz przywiązanie do miejscowej kultury i historii stoją na pierwszym miejscu, niezależnie od języka, w którym są wyrażane.

Charakter tożsamości

Z powyższym wiąże się stosunkowo otwarty charakter śląskiej tożsamości. W perspektywie porównawczej wartość tej cechy ukrytej plasuje Śląsk na środkowej pozycji wśród pięciu badanych regionów – jawi się on jako bardziej inkluzywny niż Kaszuby i Podhale, ale nieco mniej niż Podlasie czy Mazury. 51,7% ankietowanych uznało, że osoba z innego regionu, która zamieszkała na Śląsku, może uważać się za Ślązaka, podczas gdy 34,8% było przeciwnego zdania, a pozostałych blisko 13% stwierdziło, że trudno na takie pytanie odpowiedzieć.

Wyniki te dobrze ilustrują różnorodność postaw występujących wewnątrz śląskiej społeczności, które do pewnego stopnia korelują z wiekiem (starsi respondenci częściej prezentowali postawę bardziej zamkniętą) czy pochodzeniem z konkretnej części regionu (większa otwartość cechuje mieszkańców miast niż wsi, co w praktyce odzwierciedla także różnice między wysoce zurbanizowaną częścią wschodnią, ze znacznie wymieszaną populacją, a subregionem opolskim, z wciąż silniej zarysowanym podziałem na autochtonów i ludność przyjezdną), ale bardzo często mogą wynikać z indywidualnie uwarunkowanych przeświadczeń. Ścierają się tu dwie perspektywy: z jednej strony niektórzy wciąż są przywiązani do antagonistycznego spojrzenia na relacje między *Ślōnzōkami* jako rdzennymi mieszkańcami o wielopokoleniowych korzeniach a osobami przybyłymi na Śląsk po roku 1945, określanymi pejoratywnie jako *gorole*, *chadziaje* czy *werbusy*; z drugiej jednak u wielu wiedzie prym pozytywne doświadczenie codziennego funkcjonowania w mieszanym środowisku, gdzie przyjezdni często się szybko asymilowali, wzmacniane przez narrację lokalnych elit, mocno kładącą nacisk na wieloetniczną i wielokulturową tradycję regionu.

Ideologia własności języka

Ideologia własności języka jest na Śląsku stosunkowo słaba. Dowodzi tego wysoki odsetek osób twierdzących, że podoba im się, gdy ktoś spoza regionu stara się mówić po śląsku (łącznie 71,4%, z niemal równym podziałem na odpowiedzi „bardzo" i „raczej"), i wynik zaledwie 17,5% osób o krytycznym stosunku do takich prób (w tym jedynie 2,6% nastawionych bardzo negatywnie). Takie liczby łączą się z pewnością ze wspomnianym powyżej otwartym charakterem regionalnej tożsamości i mogą wynikać z historycznie wysokiej mobilności mieszkańców (zarówno migracji wewnątrz Śląska, jak i napływu ludności z innych regionów), związanej w znacznym stopniu z rozwojem przemysłu i zapotrzebowaniem na siłę roboczą. Przybywający na Śląsk

często asymilowali się językowo, także w stosunkowo niedawnych czasach pozostających w aktywnej pamięci, stąd wysoka akceptacja dla używania lokalnego języka przez osoby niepochodzące z regionu oraz nowomówców.

W dzisiejszym kontekście pozytywny stosunek do ludzi z zewnątrz chcących i próbujących nauczyć się lokalnego języka jest wzmacniany – przynajmniej na poziomie deklaracji – przez znaczną część ruchu emancypacyjnego, którego uczestnicy nierzadko sami rekrutują się z grona nowomówców i „nowych Ślązaków". Konsekwentne starania na rzecz uznania śląskiego za język regionalny i podjęte w ostatnich dekadach działania standaryzacyjne wiążą się ponadto z wyższym poziomem formalizacji i instytucjonalizacji języka niż w pozostałych badanych regionach (z wyjątkiem Kaszub). Istnienie programów nauczania, poradników i słowników, których zaczęło przybywać w ostatnich latach, sprawia, że łatwiej jest traktować śląski podobnie jak inne języki – jako możliwy do nauczenia się i doskonalenia poza osobistym przekazem ograniczonym do ludzi głęboko zakorzenionych w regionie.

Ponad jedna czwarta respondentów i respondentek uważa więc, że nauczenie się śląskiego dla osoby spoza regionu jest raczej łatwe (23,4%) lub bardzo łatwe (4,8%). Z drugiej jednak strony ponad połowa ma odmienne zdanie (47,8% uznaje to za raczej trudne, a 6,5% – za bardzo trudne).

Ideologia kolateralności

Ideologia kolateralności, a więc przekonanie o podporządkowanym, niepełnowartościowym charakterze języka kolateralnego, jest na Śląsku silniejsza niż w odniesieniu do uznanego prawnie języka kaszubskiego, ale wyraźnie słabsza niż w pozostałych regionach objętych badaniem. Za traktowaniem śląszczyzny jako języka takiego jak każdy inny opowiedziało się 31,2% respondentów, podczas gdy odpowiedzi „dialekt języka polskiego" oraz „gwara/mowa" wybrało w sumie 60,2%. Relatywnie

duża grupa (7,6%) wskazała też opcję „inne określenie", precyzując je w otwartej odpowiedzi (np. jako „język regionalny" czy „etnolekt") albo wskazując, że „śląskiego można używać zarówno w formie, która jest językiem, jak i w formie, która jest dialektem".

Dane te dobrze odzwierciedlają fakt, że debata wokół statusu śląszczyzny pozostaje otwarta. Problematyka uznania i standaryzacji języka nie jest wyłącznie przedmiotem dyskusji wąskiego grona aktywistycznych elit, ale stanowi przedmiot zainteresowania i często wyrazistych opinii także wśród dużej i zróżnicowanej grupy „zwykłych" mieszkańców regionu. Długoletnie starania emancypacyjne podejmowane przez szerokie grono działaczy i działaczek, coraz silniejsza obecność języka w mediach i przestrzeni publicznej oraz jego wyjście poza tradycyjny zakres użycia w środowisku sąsiedzko-rodzinnym wpływają na stopniowe osłabianie ideologii kolateralności. Przekonanie o pełnej samodzielności językowej śląskiego wciąż jednak nie jest poglądem większościowym.

Praktyki językowe

Jedynie na Podhalu wartość cechy ukrytej „praktyki językowe" okazała się wyższa niż na Śląsku. Duża część mieszkańców regionu deklaruje, że śląski pozostaje dla nich podstawowym językiem komunikacji codziennej. 41% ankietowanych stwierdziło, że z rodziną zawsze rozmawia po śląsku, a kolejne 30% robi to często (nigdy – jedynie 8,3%). Podobnie np. w przypadku rozmów z sąsiadami najczęstsza deklaracja to prowadzenie ich zawsze po śląsku (34%), a na drugim miejscu częste używanie tego języka (28%), „nigdy" z kolei to odpowiedź najrzadsza, nieznacznie przekraczająca 8%. Tak jak w innych regionach – i zgodnie z tendencją w zasadzie powszechną wśród społeczności mniejszościowych – zakres użycia języka kolateralnego zauważalnie spada w bardziej publicznych i zoficjalizowanych domenach. Podczas załatwiania spraw w urzędzie 34,8% ankietowanych nigdy nie używa śląskiego, a 25,2% robi to rzadko. Jeszcze mniejszą popularnością cieszy się mówienie po śląsku

u lekarza – na pytanie o tę domenę użycia języka 42,9% osób odpowiedziało „nigdy", a 25,5% „czasami". Jednak mniejszość deklarujących częste lub wyłączne używanie języka kolateralnego w tych sytuacjach (odpowiednio 13,8% w urzędzie i 11% u lekarza) jest także wyraźna.

Ponownie ścierają się tu dwie przeciwstawne tendencje, uwarunkowane w dużej mierze indywidualnymi okolicznościami (np. kto konkretnie jest lekarzem czy urzędnikiem) oraz przeświadczeniami ideologicznymi. W wywiadach spotykaliśmy się z opiniami zarówno potwierdzającymi, że używanie śląskiego w każdej przestrzeni, także oficjalnej, odchodzi w przeszłość wraz z najstarszym pokoleniem niedysponującym odpowiednimi kompetencjami w polszczyźnie, jak i wskazującymi na to, że dopiero w ostatnich latach – dzięki swoistej modzie na śląskość wywołanej czy wspieranej przez ruchy emancypacyjne – język śląski zaczął być używany i akceptowany w sferze publicznej, z której był niegdyś wykluczany.

Subordynacja/afirmacja

Śląsk jest jednym z dwóch regionów, w których postawa afirmacyjna w odniesieniu do używania języka kolateralnego w życiu zarówno prywatnym, jak i publicznym okazała się najsilniejsza. Pomimo braku formalnego uznania śląskiego za język regionalny jej wskaźnik jest porównywalny z Kaszubami, gdzie takie uznanie nastąpiło przed ponad 20 laty. Mówienie po śląsku wśród osób, które tego języka nie znają, aprobuje 54% badanych (w tym 34,5% uważa, że zdecydowanie wypada to robić), przeciwko opowiedziało się 30,2% (w tym tylko 4% uznało, że zdecydowanie nie wypada), pozostałe ponad 15% wybrało odpowiedź „trudno powiedzieć". Spośród 10 przestrzeni i sytuacji, o które pytaliśmy, czy wypada, czy nie wypada w nich mówić po śląsku – kościoła, urzędu, sklepu, telewizji, lekarza, kontaktu z policją, posiedzenia rady gminy, posiedzenia sejmiku wojewódzkiego, sądu oraz szkoły – przewaga negatywnych odpowiedzi wystąpiła jedynie w przypadku sądu (60%). Przewaga odpowiedzi pozytywnych dotyczyła natomiast sklepu (74,1%),

kościoła (60,5%), szkoły (54,8%) oraz telewizji (54,1%). W pozostałych sytuacjach żadna z postaw, ani afirmacja, ani subordynacja, nie dominowała – ankietowani okazali się niemal równo podzieleni, przy jednocześnie wysokim odsetku odpowiedzi „trudno powiedzieć".

To także pokazuje ogromne zróżnicowanie społeczności śląskiej, z całą skalą indywidualnych postaw uwarunkowanych różnymi czynnikami. Jak nietrudno się spodziewać, zauważalna jest korelacja silniejszej postawy afirmacyjnej z deklarowanym zaangażowaniem w sprawy regionu. Również wśród respondentów i respondentek z miast było to częstsze nastawienie, co ponownie należy interpretować z uwzględnieniem różnic subregionalnych między wysoko zurbanizowaną częścią wschodnią Śląska, w której koncentrują się działania proemancypacyjne, a bardziej ruralną częścią zachodnią. Interesującą zależnością okazała się ponadto silniejsza postawa afirmacyjna wśród mężczyzn. Taka korelacja występuje również na Kaszubach, ale już nie w pozostałych regionach, gdzie płeć okazała się nie mieć w tej kwestii żadnego znaczenia.

Emocje

Wartość cechy ukrytej „emocje" dla Śląska jawi się w porównaniu z innymi regionami jako średnia. Wstyd związany z mówieniem po śląsku jest odczuciem, którego większość ankietowanych (60%) nigdy nie odczuwa, a niecałej jednej szóstej (16,2%) towarzyszy on rzadko. Przypadki osób, które deklarowały, że wstydzą się śląskiego zawsze bądź często, były zupełnie pojedyncze, w granicach błędu statystycznego. Dumę z tego powodu odczuwa dla odmiany zawsze 22,9% ankietowanych, a często 22,6%. Zarazem stosunkowo duża grupa (15,7%) deklarowała, że trudno na pytanie o tę emocję odpowiedzieć, a rzadko bądź nigdy nie towarzyszy ona odpowiednio 7,1% i 5,5% badanych. Spośród trzech emocji, o które pytaliśmy w ankiecie, największą popularnością cieszyła się naturalność. 56,4% osób uznało, że mówiąc po śląsku, zawsze

czuje się naturalnie, kolejne 21,4% – często. Język śląski pozostaje na tyle mocno wrośnięty w rzeczywistość społeczną regionu, że posługiwanie się nim jest najczęściej postrzegane jako naturalny element codzienności, a nie szczególny akt wywołujący negatywne czy też nadmiernie pozytywne emocje.

Niechęć do używania języka w miejscach publicznych

Pomimo silnej postawy afirmacyjnej oraz przeważnie neutralnego lub pozytywnego stosunku do mówienia po śląsku stosunkowo wysoką wartość osiągnęła – w ujęciu porównawczym, ponieważ trzeba podkreślić, że w żadnym z regionów nie była ona szczególnie wysoka – cecha ukryta „niechęć do używania języka w miejscach publicznych". Większość badanych stwierdziła, że zdecydowanie nie unika odbierania telefonu np. w autobusie, kiedy trzeba by było odezwać się po śląsku (61,4%), jak również rozmawiania w tym języku z rodziną czy przyjaciółmi podczas pobytu poza regionem (52%). Jednak istnieje duża grupa osób, które na tak zadane pytania odpowiedziały z większą dozą niepewności – raczej nie unika obu zachowań odpowiednio 18% i 27,4% ankietowanych. „Raczej tak" i „zdecydowanie tak" to z kolei odpowiedzi udzielone łącznie przez 3,8% badanych w przypadku sytuacji z telefonem oraz 9,3% w przypadku sytuacji wyjazdowej. Uwidoczniła się tu ponownie zależność między miastem a wsią, którą – podobnie jak w przypadku charakteru tożsamości – należy interpretować z uwzględnieniem różnic pomiędzy subregionami. W wywiadach pogłębionych bardzo często wskazywano na odmienne realia we wschodniej („katowickiej") i zachodniej („opolskiej") części Śląska. Na zachodzie regionu, gdzie silniej zarysowany jest podział na autochtoniczne wsie i zdominowane przez ludność napływową miasta, a działania ruchu emancypacyjnego mniej widoczne, więcej osób ma skłonność do ścisłego rozdzielania domowej przestrzeni śląskojęzycznej od publicznej przestrzeni polskojęzycznej.

Negatywne doświadczenia

Śląsk jest regionem, w którym cecha ukryta „negatywne doświadczenia" osiągnęła zdecydowanie najwyższą wartość ze wszystkich przez nas badanych. Tylko 31,9% ankietowanych zadeklarowało, że nauczyciele nigdy nie zwracali im uwagi na to, że mówienie po śląsku jest niewłaściwe (za to 29,9% spotykało się z tym często lub bardzo często). Mniej niż połowa (47,6%) stwierdziła, że z takimi komentarzami nigdy nie mieli do czynienia w dorosłym życiu; 37,1% zwracano uwagę rzadko lub czasami, a 5,7% często lub bardzo często. Do doświadczenia przemocy ze względu na używany język przyznało się 4,3% ankietowanych, znacząca jest też grupa osób, które wybrały asekuracyjne odpowiedzi „raczej nie" czy „trudno powiedzieć" – to w sumie ponad 18%.

W związku z dużą żywotnością języka oraz wspominaną wyżej siłą tożsamości zbiorowej i antagonizmami pomiędzy ludnością autochtoniczną a napływową nie można wykluczyć, że faktycznie na Śląsku dochodziło do najpoważniejszych konfliktów językowych i stąd bierze się dość wysoka liczba negatywnych doświadczeń. Przytoczone dane nie muszą tego jednak wcale dowodzić. W grę wchodzi tu opisywany w literaturze „syndrom śląskiej krzywdy" jako jeden z ważnych składników kształtujących współczesną śląską tożsamość (Gerlich, 2010: 113 i nast.). W narracjach o gorszej pozycji Ślązaków w polskim społeczeństwie i doświadczanej przez nich dyskryminacji bardzo często pojawia się motyw *tympiynio godki* jako doświadczenia zbiorowego pokoleń żyjących w okresie PRL-u. Opowieści o przemocy, negatywnym nastawieniu nauczycieli itp. do mówiących po śląsku w wielu przypadkach opierają się na faktach, równocześnie jednak często są przytaczane w formie fabulatów, a więc sfabularyzowanych narracji stanowiących wspólnotowe wersje historii i oderwanych od konkretnego świadka zdarzenia (Hajduk-Nijakowska, 2016: 65). Pamięć o zbiorowej krzywdzie doznanej w przeszłości łączona jest zwykle w jedną spójną całość z krytyczną oceną aktualnej sytuacji grupy.

Korzyści

Wysoki – choć w tym przypadku już porównywalnie z Podhalem i Kaszubami – okazał się wskaźnik cechy odnoszącej się do subiektywnie postrzeganych profitów z używania języka kolateralnego. Najwięcej ankietowanych (40,5%) zgodziło się ze stwierdzeniem, że dzięki znajomości śląskiego mają udane życie towarzyskie, a więc wskazało korzyści na płaszczyźnie życia wspólnotowego, w którym język kolateralny odgrywa dużą rolę (por. wysokie odsetki Ślązaków deklarujących, że z rodziną, przyjaciółmi i sąsiadami rozmawiają po śląsku zawsze lub często). 38,1% uważa, że znajomość języka przyniosła im przydatne kontakty społeczne, a 25,7% – że dzięki niej może realizować swoje pasje. Podobnie jak w przypadku innych wspólnot mniejszościowych (zob. Dołowy-Rybińska, 2017: 394–399) wiele korzyści może przynosić samo działanie na ich rzecz. Mowa tu o satysfakcji z własnych osiągnięć, poczuciu sensu czy radości ze spotkań z innymi ludźmi. Mimo że Śląsk wyróżnia się jako region o bardzo dużym stopniu komercjalizacji języka (bywa on stosowany w licznych kampaniach marketingowych, rozwinięty jest też rynek publikacji czy gadżetów używających śląszczyzny), posiadanie teraz lub w przeszłości lepszej pracy dzięki swoim kompetencjom językowym było przywoływane przez ankietowanych zdecydowanie najrzadziej (tylko 6% odpowiedzi). Niemniej w wywiadach pogłębionych nierzadko wskazywano także na wymierne korzyści związane ze sferą zawodową: dzięki mówieniu po śląsku osoba wzbudza większe zaufanie czy sympatię innych mówiących w tym języku, a przez to może liczyć np. na niższą cenę czy łatwiejsze pozyskanie klienta.

Podsumowanie

W świetle badań żywotności etnolingwistycznej Ślązacy ukazują się jako grupa o silnej tożsamości zbiorowej oraz świadomości swej

odrębności kulturowej i językowej. Język śląski jest używany przez wiele osób w codziennej komunikacji i przekazywany kolejnym pokoleniom, a ludzie chcący się go nauczyć i mówić po śląsku są w dużej mierze przez wspólnotę akceptowani. Pamięć o trudnych doświadczeniach związanych z mówieniem po śląsku jest w regionie żywa, nie przekłada się jednak na negatywne nastawienie do języka czy niechęć przed używaniem go w miejscach publicznych. Wręcz przeciwnie – Ślązacy mają afirmacyjne podejście do mówienia po śląsku, ostatnie dekady to zaś czas wzrostu prestiżu i widzialności języka śląskiego, którego oficjalizacji oraz otoczenia ochroną i wsparciem ze strony państwa domaga się znaczna część społeczności.

Literatura

Barth F., 2004, *Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych*, w: M. Kempny, E. Nowicka, *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 348–377.

Bourhis R.Y. i in., 2019, *Assessing 40 Years of Group Vitality Research and Future Directions*, „Journal of Language and Social Psychology", no. 38 (4), s. 409–422.

Bucholtz M., Hall K., 2008, *All of the Above: New Coalitions in Sociocultural Linguistics*, „Journal of Sociolinguistics", no. 12 (4), s. 401–431.

Czaiński K., Mętrak M., 2026, *Śląski wielogłos. Wyzwania związane z wewnętrznym zróżnicowaniem języka i postaw wobec niego*, w: N. Dołowy, M. Mętrak, *Różnorodność językowa w Polsce. Wspólnoty posługujące się językami kolateralnymi i ich żywotność etnolingwistyczna*, Wydawnictwo Instytutu Slawistyki PAN, Warszawa, s. 277–288.

Dołowy N., Mętrak M., red., 2026, *Różnorodność językowa w Polsce. Wspólnoty posługujące się językami kolateralnymi i ich żywotność etnolingwistyczna*, Instytut Slawistyki PAN, Warszawa.

Dołowy-Rybińska N., 2017, *„Nikt za nas tego nie zrobi". Praktyki językowe i kulturowe młodych aktywistów mniejszości językowych Europy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

Eloy J.-M., éd., 2004, *Les langues collatérales. Problèmes linguistiques, sociolinguistiques et glottopolitiques de la proximité linguistique*, L'Harmattan, Paris.

Fishman J.A., 1991, *Reversing Language Shift: Theoretical and Empirical Foundations of Assistance to Threatened Languages*, Multilingual Matters, Clevedon.

Furr R.M., Bacharach V.R., 2013, *Psychometrics: An Introduction. Second edition*, SAGE Publications, Thousand Oaks.

Gerlich M., 2010, *„My prawdziwi Górnoślązacy…". Studium etnologiczne*, Wydawnictwo DiG, Warszawa.

Giles H., Bourhis R., Taylor D.M., 1977, *Towards a Theory of Language in Ethnic Group Relations*, w: H. Giles, *Language, Ethnicity and Intergroup Relations*, Academic Press, London, s. 307–334.

Grenoble L.A., Whaley L.J., 2006, *Saving Languages: An Introduction to Language Revitalization*, Cambridge University Press, Cambridge.

Hajduk-Nijakowska J., 2016, *Doświadczenie pamięci. Folklorystyczny kontekst opowieści wspomnieniowych*, Uniwersytet Opolski, Opole.

Haugen E., 1972, *The Ecology of Language*, Stanford University Press, Stanford.

Kloss H., 1967, *Abstand Languages and Ausbau Languages*, „Anthropological Linguistics", no. 9 (7), s. 29–41.

Kotnarowski M., Dołowy N., Mętrak M., 2026, *Żywotność etnolingwistyczna – metoda badań ilościowych*, w: N. Dołowy, M. Mętrak, *Różnorodność językowa w Polsce. Wspólnoty posługujące się językami kolateralnymi i ich żywotność etnolingwistyczna*, Wydawnictwo Instytutu Slawistyki PAN, Warszawa, s. 36–51.

Lewis M.P., Simons G.F., 2010, *Assessing Endangerment: Expanding Fishman's GIDS*, „Revue Roumaine de Linguistique", no. 55, s. 103–120.

Wicherkiewicz T., 2014, *Regionalne języki kolateralne Europy – porównawcze studia przypadku z polityki językowej*, Wydawnictwo Rys, Poznań.

NICOLE DOŁOWY – Professor, Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland / prof. dr hab., Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska.

Her research interests include sociolinguistics, European linguistic minorities, the revitalisation of endangered languages, and multilingualism. Selected

publications: *Języki i kultury mniejszościowe w Europie: Bretończycy, Łużyczanie, Kaszubi* [Minority Languages and Cultures in Europe: Bretons, Sorbs, Kashubs] (Warszawa 2011); *"No One Will Do This for Us": The Linguistic and Cultural Practices of Young Activists Representing European Linguistic Minorities* (Berlin 2020); *Upper Sorbian Language Policy in Education: Bringing the Language Back, or Bringing It Forward?* (Leiden 2023).

Jej zainteresowania naukowe obejmują socjolingwistykę, mniejszości językowe Europy, rewitalizację języków zagrożonych oraz wielojęzyczność. Wybrane publikacje: *Języki i kultury mniejszościowe w Europie: Bretończycy, Łużyczanie, Kaszubi* (Warszawa 2011); *„Nikt za nas tego nie zrobi". Praktyki językowe i kulturowe młodych aktywistów mniejszości językowych Europy* (Toruń 2017); *Upper Sorbian Language Policy in Education: Bringing the Language Back, or Bringing It Forward?* (Leiden 2023).

E-mail: nicole.dolowy@ispan.edu.pl

KAMIL CZAIŃSKI – PhD, Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland / dr, Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska.

His research focuses on Silesian studies and sociolinguistics, with particular emphasis on ethnic and linguistic borderlands. Selected publications: *Ponašymu – mieszany kod językowy czeskiego Śląska Cieszyńskiego* ["Ponašymu" – The Mixed Language Code of Těšín Silesia] ("Adeptus" 2019, no. 14); *Regijōnalnŏ roztōmajtość ślōnskij gŏdki a jeji kodyfikacyjŏ – spoziyrani refleksyjnych używŏczōw w kōntekście jynzykowyj rewitalizacyje* [Regional Diversity of Silesian – The Perspective of Reflective Speakers in the Context of Language Revitalization] ("Living Languages" 2024, vol. 3 [1]); *Kodyfikacja języka śląskiego wobec zróżnicowania regionalnego: wyzwania i rozwiązania* [Codification of Silesian in the Face of Regional Differentiation: Challenges and Solutions] ("Studia Slavica" 2025, vol. 29 [1]).

W swoich badaniach zajmuje się problematyką śląskoznawczą i socjolingwistyczną, ze szczególnym uwzględnieniem pogranicza etnicznych i językowych. Wybrane publikacje: *Ponašymu – mieszany kod językowy czeskiego Śląska*

Cieszyńskiego („Adeptus" 2019, nr 14); *Regijōnalnŏ roztōmajtość ślōnskij gŏdki a jeji kodyfikacyjŏ – spoziyrani refleksyjnych używŏczōw w kōntekście jynzykowyj rewitalizacyje* („Living Languages" 2024, vol. 3 [1]); *Kodyfikacja języka śląskiego wobec zróżnicowania regionalnego: wyzwania i rozwiązania* („Studia Slavica" 2025, vol. 29 [1]).

E-mail: kamil.czainski@ispan.edu.pl

MACIEJ MĘTRAK – PhD, Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw, Poland / dr, Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, Polska.

His research interests centre on Central European ethnic and linguistic minorities, ethnolinguistics and sociolinguistics, as well as folklore and folk culture in Poland and the Czech Republic. Selected publications: *Język śląski w przestrzeni publicznej: zabawa słowem, chwyt marketingowy czy narzędzie emancypacji?* [Silesian Language in the Public Space: Playing with Words, a Marketing Trick or a Tool of Emancipation?] ("Prace Filologiczne. Tom okolicznościowy" 2024); *Mapa świata z jarmarcznej ulotki. Czeska dziewiętnastowieczna twórczość kramarska w perspektywie etnolingwistycznej* [Map of the World from a Peddler's Laflet: Czech 19th Century Broadside Ballads in an Ethnolinguistic Perspective] (Wrocław–Warszawa 2024); *Wymysiöejer Gyangażjyty Füśnana. Vilamovian Engaged Research* (ed. M. Mętrak, Warszawa 2025).

Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na środkowoeuropejskich mniejszościach etnicznych i językowych, etnolingwistyce i socjolingwistyce, a także folklorze i kulturze ludowej w Polsce i Czechach. Wybrane publikacje: *Język śląski w przestrzeni publicznej: zabawa słowem, chwyt marketingowy czy narzędzie emancypacji?* („Prace Filologiczne. Tom okolicznościowy" 2024); *Mapa świata z jarmarcznej ulotki. Czeska dziewiętnastowieczna twórczość kramarska w perspektywie etnolingwistycznej* (Wrocław–Warszawa 2024); *Wymysiöejer Gyangażjyty Füśnana. Wilamowskie badania zaangażowane* (red. M. Mętrak, Warszawa 2025).

E-mail: maciej.metrak@ispan.edu.pl